

BARBARA DOLCZEWSKA, ZYGMUNT DOLCZEWSKI

ZARYS HISTORII MEBLI W ZAMKU KÓRNICKIM

Mało jest w Polsce domów, w których czas zatrzymał się w roku 1880. Dla badacza historii mebli czy wnętrz taki obiekt jest nieocenionym skarbem. Na ogół zastają oni puste, często przerobione i zniszczone wnętrza, ich wyposażenie rozproszone lub zaginione. Dość powiedzieć, że przytłaczająca większość ekspozycji wnętrz w polskich muzeach, mieszczących się zazwyczaj w dworach i pałacach, jest sztuczna, skomponowana z przypadkowo dobranych elementów, dobrze jeszcze, jeżeli odpowiadają one opisom lub zachowanej ikonografii tych pomieszczeń.

W wyjątkowej sytuacji znajduje się zamek w Kórniku*. Historia urządzenia jego wnętrz rozpoczyna się w 1826 r., kiedy to sprowadza się do opustoszałego przez wiele lat pałacu nowy właściciel, Tytus Działyński ze świeżo zaślubioną żoną, Celestyną Zamoyską¹, a kończy się ze śmiercią jego syna Jana w 1880 r. Przez okres 54 lat kształtował się zespół przedmiotów, wypełniających wnętrze zamku. Oczywiście wbrew temu, co wyżej powiedziano, wnętrza te nie zachowały się w nietkniętej formie, mimo że zamek był przez następnych 40 lat mało zamieszkanym² a niedługo później został zamieniony na muzeum³. Zrozumiałe jest, że nawet krótkie używanie tych wnętrz doprowadziło do pewnych przesuw-

* Serdecznie dziękujemy za życzliwą pomoc mgr. S. K. Potockiemu i dr A. Chyczewskiej, z której wypisów archiwalnych częściowo korzystaliśmy.

¹ Właścicielem zamku od 1801 r., po wygranym procesie z Szoldrskimi, był ojciec Tytusa Ksawery Działyński, który jednak mieszkał głównie w Konarzewie, a także w Poznaniu, a zamek wydzierżawił w 1811 r. na magazyny państwowe, a od 1815 przynajmniej do 1817 znajdowały się w nim magazyny wojskowe. W tym czasie zamek znacznie ucierpiał. (R. Marciniak: *Biblioteka Kórnicka Tytusa Działyńskiego w r. 1826*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 12: 1976 s. 11). Brak jakichkolwiek podstaw, żeby identyfikować zastane przez Tytusa wyposażenie z zachowanymi dzisiaj meblami.

² Władysław Zamoyski, następny właściciel zamku, został na mocy ustaw bismarckowskich z r. 1885 jako obywatel francuski wraz z matką i siostrą wydalony z Wielkopolski i odtąd przebywał przeważnie w Zakopanem; lata wojny światowej spędza we Francji, do kraju wraca dopiero w 1920 r. (S. K. Potocki; biogram do *Wielkopolskiego słownika biograficznego*).

³ Władysław Zamoyski utworzył fundację p.n. Zakłady Kórnickie, zatwierdzoną przez ustawę sejmową w 1925 r. W jej ramach jako jeden z zakładów istniała Biblioteka Kórnicka, w której skład wszedł dział muzealny wraz z wewnętrznym urządzeniem zamku.

nić mebli i innych przedmiotów. Były to jednak zmiany stosunkowo niewielkie. Dlatego też możemy uważać, że trzonem obecnego zespołu mebli w zamku kórnickim są sprzęty wprowadzone przez Tytusa i Jana Działyńskich. Te właśnie meble razem z zespołem sprowadzonym po 1924 r. w Pałacu Działyńskich w Poznaniu są przedmiotem naszego zainteresowania i ich dzieje będziemy się starali poniżej przedstawić. Nie będzie to niestety historia kompletna, lecz tylko próba ustalenia dziejów pewnych grup mebli możliwych do zidentyfikowania w zachowanych źródłach. Wynika to z tego, że dokumenty, na których się opieramy, są często enigmatyczne. Są to spisy mebli, sporządzane przede wszystkim w XIX i XX w. Najstarszy ze spisów pochodzi z 1762 roku i wymienia, jak i pozostałe XVIII-wieczne spisy, tylko jeden znany nam mebel, to znaczy srebrny stolik⁴. Bardziej użyteczny dla nas jest spis z 1812 r. sporządzony po śmierci Anny z Radomickich⁵. Dzięki niemu wydzieliliśmy kilka mebli, które prawdopodobnie przeszły na Tytusa drogą dziedziczenia. Następny spis, pochodzący z 1826 r.⁶, informuje nas o meblach, które Tytus kazał przywieźć do Kórniku ze swojej poprzedniej siedziby w Trzebawiu. Kolejne źródła to inwentarze mebli z pałacu konarzewskiego z 1845⁷ i 1849 r.⁸, z których dzięki dodatkowym adnotacjom dowiadujemy się o parze mebelków dziecięcych, pozostawionych w pałacu poznańskim a pochodzących z Konarzewa. Podstawowym dla nas dokumentem, obrazującym stan ilościowy i rozmieszczenie mebli w zamku kórnickim, jest spis sekwestralny z 1863 r.⁹ Stan umeblowania z Pałacu Działyńskich ilustrują nam trzy inwentarze, dwa sprzed 1883 r.¹⁰, a jeden sporządzony po śmierci Celestyny Działyńskiej¹¹. Spisy te, jak i spis sekwestralny, są szczególnie użyteczne w zestawieniu z inwentarzem zamku i Pałacu Działyńskich spisany w 1924 r. przez Zofię Grocholską¹², ówczesną opiekunkę zbiorów. Ten ostatni spis jest najbardziej

⁴ B. Dolczevska: *Zabytkowe złotnictwo w zbiorach kórnickich* zob. artykuł w tym samym numerze, s. 25.

⁵ *Inwentarz sporządzony w Konarzewie...*, kopia uwierzytelniona w 1835 r. rękopis Biblioteki Kórnickiej (dalej cytuję: BK 7841) „Tytuł czwarty: w pościeli, bieliźnie i meblach”.

⁶ *Spis rzeczy przesyłających się z Trzebawia do Kórniku*. BK 5679.

⁷ *Wykaz pozostałych mebli i innych sprzętów w Pałacu Konarzewskim podług ugody działanej z dnia 15 lipca 1845*. Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej cytuję APP), maj. Konarzewo 141. „Tyt. XII: meble i sprzęty domowe” s. 38 nr 40 i 26.

⁸ *Wykaz brakujących mebli... w Pałacu Konarzewskim... 19go Listopada 1849*. APP maj. Konarzewo 141.

⁹ *Verhandelt Schloss Kurnik...* BK 3367 k. 1 - 11.

¹⁰ *Inwentarz pałacu Jaśnie Wielmożnej Hrabiny Tytusowej Działyńskiej w Poznaniu*. BK 5681. *Spis mebli i pościeli w Pałacu Poznańskim*. BK 5681.

¹¹ *Pałac Poznański. Spis zrobiony po śmierci śp. p. Hr. Celestyny Działyńskiej* (w r. 1883). BK 5682.

¹² *Inwentarz Muzeum*; cz. I (Sala Mauretańska); cz. II (pokoje mieszkalne i Pałac Działyńskich).

szczegółowy, dzięki niemu można dziś zidentyfikować znaczną ilość zachowanych mebli, a sporządzone na nim dodatkowe adnotacje pozwalają nam prześledzić późniejsze ich wędrówki.

Regestra przychodu i rozchodu, dowody kasowe i inne tym podobne dokumenty oraz korespondencja Działyńskich przynajmniej częściowo informują nas, jakie meble były przez właścicieli Kórnicka zamawiane i którzy stolarze dla nich pracowali, wykonując zresztą nie tylko meble, ale i wystrój stolarsko-snycerski wewnątrz (głównie posadzki, odrzwia, balustradę schodów itp.). Korespondencja a w mniejszym stopniu rachunki dostarczają nam wiadomości o prowadzonych zakupach uzupełniających zasób mebli.

Zidentyfikowanie mebli odziedziczonych przez Tytusa Działyńskiego po przodkach jest bardzo trudne i możliwe tylko w paru przypadkach. Określenia w spisach mebli są na ogół mniej precyzyjne niż w spisach innych przedmiotów, jak sreber czy porcelany, i ograniczają się najczęściej tylko do podania samej nazwy, a ich przymioty są ogólnikowe, np. „snycerską robotą”, „złożony”, „staroświecki”, „stary”, toteż interpretacja tych spisów musi pozostać hipotetyczna. Stąd też poza niewielką ilością zidentyfikowanych sprzętów, reszty można się tylko domyślać.

Z zachowanych spisów wynika, że wśród mebli, które są obecnie w zamku kórnickim, znajdują się przedmioty należące niegdyś do Anny z Radomickich Działyńskiej-Gurowskiej, a następnie do jej syna Ksawerego Działyńskiego, ojca Tytusa. Meble te były przechowywane głównie w pałacu konarzewskim, a częściowo w Pałacu Działyńskich w Poznaniu.

W spisach konarzewskich od 1762 r. występuje nie zachowany niestety stół ze srebrnymi okuciami, wykonany w Augsburgu, prawdopodobnie w latach 1743 - 1749¹³. W 1841 r. otrzymał go z Konarzewa Tytus Działyński przypuszczalnie jako resztę schedy rodzinnej. W spisie sekwestralnym z 1863 r. wymieniony jest wśród przedmiotów znajdujących się w Sali Mauretańskiej¹⁴, gdzie pozostawał do 1939 r.¹⁵ W inwentarzu konarzewskim z 1812 roku spotykamy „Dwa zwierciadła z ramami, snycerską robotą wyzlacanymi...”¹⁶, które można utożsamić z rokokowymi lustrami, zachowanymi do dziś w buduaru zamku kórnickiego¹⁷. Prawdopodobnie znajdowały się one później w salonie Pałacu Działyńskich¹⁸, gdzie wisiały do 1924 r.¹⁹, po czym zostały przewiezione do zamku kórnickiego.

¹³ Dolc z e w s k a, op. cit.

¹⁴ „1 schwarzer Tisch mit silberner Platte u. Silberbeschlägen...” BK 3367 k. 10.

¹⁵ Inwentarz Muzeum: cz. I k. 22 poz. 412.

¹⁶ BK 7841 poz. 52.

¹⁷ Muzeum Kórnickie (dalej cyt. MK) 1075 i 3973.

¹⁸ BK 5681 poz. 123; BK 5282 Na Salonie poz. 8

¹⁹ Inwentarz Muzeum: cz. II: Inwentarz Pałacu Działyńskich k. 28.

Inwentarz sporządzony po śmierci babki Tytusa Działyńskiego wymienia także sekretarzyk angielski w stylu królowej Anny z drugiej ćwierci XVIII w.²⁰, opisany jako „szafa z szufladami, u wierzchu zaś z drzwiami zwierciadłowymi, staroświeckiej roboty”²¹. Po nieznanym losie sekretarzyka w XIX w. znajdujemy go w 1924 r. wśród wyposażenia pokoju Jadwigi Zamoyskiej²².

Dwóch pięknie rzeźbionych par gerydonów w typie wyrobów weneckich lub saskich z połowy XVIII w., przedstawiających parę satyrów²³ i figurki morett²⁴, domyślamy się w spisie z 1812 r., w którym wymienia się: „...dwie pary postumentów do lichtarzy... wytłaczane z drzewa, wszystko staroświecką robotą...”²⁵. *Inwentarz pałacu... w Poznaniu*, sporządzony po 1861 wymienia w salonie „Podstawy całe złożone... 2” i „Podstawy półzłożone, półczarne... 2”²⁶. Gerydony do 1924 r. znajdowały się w salonie pałacu poznańskiego, o czym świadczy zapis w inwentarzu z 1924 r.²⁷

Z cytowanego wyżej spisu konarzewskiego można wyłonić jeszcze „Komodę starą z kantorkiem”²⁸, prawdopodobnie identyczną z sekretarzykiem polskim z połowy XVIII w.²⁹, a także „Komody staroświeckie dwie, stare, popsułe”³⁰, które może można utożsamić z XVIII-wiecznymi komodami, zachowanymi w zamku kórnickim³¹.

W 1826 r. Tytus wprowadzając się do Kórnik przywozi ze sobą trochę mebli. Jest to zestaw bardzo skromny, składający się z ośmiu „krzesłek czarnych”, w tym jeszcze dwa niewybite, „2 stoliki czarne z szufladami”, „dwa łóżka z tych jedno czarne, drugie ze szczebelkami białe”, dwóch szaf z drzwiami szklanymi, szafy kredensowej, szafy „z szufladami do apteczki kuchennej”³². Meble te uzupełniały meble zastane w zamku, to znaczy łóżka, krzesła i kanapy (nieokreślonego pochodzenia), które były naprawiane w latach 1824-1825³³. Z mebli trzebawskich z pewnym przybliżeniem można zidentyfikować szafę z „drzwiami szklanymi i z 4-ma półkami od tejże” i szafę „z oknami szklanymi” z sza-

²⁰ MK 4025.

²¹ BK 7841, poz. 55.

²² *Inwentarz Muzeum*: cz. II k. 7.

²³ MK 2885, MK 2886.

²⁴ MK 2889, MK 2890.

²⁵ BK 7841 poz. 51.

²⁶ BK 5681 poz. 119 i 120.

²⁷ *Inwentarz Muzeum*: cz. II k. 28.

²⁸ BK 7841 poz. 44.

²⁹ MK 1092.

³⁰ BK 7841 poz. 43.

³¹ W zbiorach kórnickich znajdują się obecnie cztery rokokowe komody (MK 4032, MK 4033, MK 4034, MK 4035) i nie ma podstaw do ustalenia, które to z nich.

³² BK 5679. W latach 1827-1828 były prowadzone w zamku prace tapicerskie przy meblach (dowody kasowe BK 5655 nr 2, 38, 57; BK 5657 nr 45 i 55).

³³ Marciniak, *op. cit.* s. 11.

fami bibliotecznymi, których kilka do dziś znajduje się w zamku kórnickim³⁴.

Następnymi meblami, odziedziczonymi przez Tytusa Działyńskiego po matce Justynie Dzieduszyckiej, zmarłej w 1844 r., są mebelki dziecińne w stylu Ludwika XVI: kanapki i fotelik, pochodzące z końca XVIII w.³⁵, prawdopodobnie nabyte lub zamówione dla dzieci Ksawerego. Po raz pierwszy pojawiają się one w *Wykazie pozostałych mebli... w Pałacu Konarzewskim... z 1845 roku* jako brakujące³⁶ i w *Wykazie z 1849 roku* z adnotacją, że znajdują się „w Poznaniu u JW^{ch} Hr. Działyńskich”³⁷. Mebelki te widnieją w spisach pałacu z 2 połowy XIX w.³⁸ a w 1924 roku zostały spisane w pokoju Jadwigi Zamoyskiej w zamku kórnickim z zaznaczeniem, że „należały do P. Jenerałowej w jej latach dziecińczych”³⁹. W pomieszczeniu tym są przechowywane do dnia dzisiejszego. Podobne do fotelika dzieciennego są dwa klasycystyczne fotele⁴⁰, które mogły powstać w tym samym czasie i może w tym samym warsztacie, albo służyły jako wzór do wykonania fotelika⁴¹.

Także po śmierci matki Tytus otrzymał meble pozostawione przez nią w jej mieszkaniu drezdeńskim. Zawiadamia go o tym syn w liście z Poznania z 8 VIII 1844 r.: „Meble z Drezna przysłyły bardzo ładne, a lustro zupełnie tak jak szafa wyrabiane”⁴². Meble te niestety nie zostały bliżej określone, a znajdujące się w zbiorach kórnickich meble o charakterze drezdeńskim są rokokowe i mogły się dostać do zbioru wcześniej.

Ponadto wiadomo, że przynajmniej jeden mebel wniosła do zbiorów kórnickich Celestyna z Zamoyskich Działyńska, żona Tytusa. Jest to zachowany tylko w małej części (drzwi) kabinet lakowany chinoiserie z drugiej ćwierci XVIII w.⁴³ Jak dowiadujemy się z listu Cecylii Dzia-

³⁴ MK 5417, MK 5442, MK 5443, MK 5456, MK 5457. Mogły one oczywiście powstać później, nie ma jednak przekazów na ten temat.

³⁵ MK 4379 i MK 4380. Mimo podobieństwa kanapka i fotelik nie stanowią kompletu, prawdopodobnie kanapka jest o kilka lat starsza i powstała w innym warsztacie.

³⁶ „1 krzeselko małe dla dzieci”, „1 mała kanapka biała lakierowana persem pokryta”, patrz przyp. 7.

³⁷ Patrz przyp. 8.

³⁸ BK 5681 (w sali poz. 83 i 84 oraz w salonie), BK 5682 (w salonie poz. 25). W pierwszym spisie wymienione są także 2 krzeselczka i stoliczek dziecienny (poz. 85 i 86) nie występujące w późniejszych inwentarzach.

³⁹ *Inwentarz Muzeum*: cz. II k. 7v.

⁴⁰ MK 5406, MK 5431.

⁴¹ Nie znamy losu foteli w XIX w. W 1924 r. spotykamy je w inwentarzu Pałacu Działyńskich (*Inwentarz Muzeum*: cz. II k. 27), potem umieszczone w pokojach gościnnych w oficynach zamkowych.

⁴² BK 7330 k. 99; 29 VII 1844 r. opłaca się przewóz mebli z Głogowa (BK 6303 nr 148).

⁴³ MK 4010. Szafka znajdowała się wśród mebli wywiezionych w 1942 r. do willi Greisera w Ludwikowie (M. Łuczak: *Biblioteka Kórnicka w okresie oku-*

łyńskiej, córki Celestyny, do Celichowskiego, był to prezent od braci jej matki⁴⁴. Pierwotnie znajdował się w Oleszycach, a następnie został przewieziony do Poznania⁴⁵, gdzie używała go później Cecylia Działyńska, a w 1924 r. znajdujemy go w salonie kórnickim⁴⁶. Po śmierci ojca, Stanisława Zamoyskiego, zmarłego w 1856 r., Celestyna Działyńska otrzymała pulpit podróżny angielski (?), niegdyś własność jej matki Zofii z Czartoryskich, który z kolei darowała swojej córce Jadwidze⁴⁷.

Powyższy wywód nie wymienia oczywiście wszystkich mebli, odziedziczonych przez Tytusa, prawdopodobnie można za takie uważać większość mebli osiemnastowiecznych, których właściciel Kórnik nie miał powodu kupować, gdyż nie były one ani „starożytnościami”, tak jak meble gdańskie, ani szczególnie ozdobne.

Należą do nich komody intarsjowane z połowy XVIII w. (wśród nich saska⁴⁸), zespół rokokowych mebli gdańskich: dwie sekretery⁴⁹ i komódka⁵⁰, biurko⁵¹ i komódka rokokowa⁵², barokowe składane biurko (Polska) podróżne z pierwszej połowy XVIII w.⁵³, być może również kilka rokokowych mebli francuskich: pudreuza⁵⁴ i para kątówek⁵⁵.

Część mebli ze zbiorów kórnickich pochodzi z zakupów prowadzonych przez Tytusa Działyńskiego i jego rodzinę. Były to meble różnego rodzaju, zarówno współczesne (także używane), jak i dawne, niejednokrotnie o wysokiej klasie artystycznej. Jak wynika z korespondencji Tytusa, były one traktowane najzupełniej użytkowo, niezależnie od ich walorów estetycznych, które zresztą także brano pod uwagę.

W 1849 r. Działyński pisze do żony: „Kupiłem wszystkie meble po

pacji 1939 - 1945. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 12: 1976 s. 184), zniszczona w 1945 r., ocalały tylko drzwi.

⁴⁴ Wypis z listu z Poznania 19 III 1896, BK 7657 k. 1.

⁴⁵ Widnieje w spisach Pałacu Działyńskich, BK 5681 i BK 5682.

⁴⁶ *Inwentarz Muzeum*: cz. II, k. 5.

⁴⁷ MK 3987. Wspomina go Maria Zamoyska w *Przewodniku po zamku w Kórniku* (BK 7522 k. 7a).

⁴⁸ MK 4032, 4033 (saska), 4034 i 4035.

⁴⁹ MK 4026, 4027.

⁵⁰ MK 4030.

⁵¹ MK 4036.

⁵² MK 4031.

⁵³ MK 1082.

⁵⁴ MK 1097. W spisach z 1790 roku (*Regestr znajdujących się w Pałacu meblów... w roku 1790 spisany* APP maj. Konarzewo 140 s. 15) i 1812 roku (BK 7841 poz. 40) podaje się toaletki należące do Anny Działyńskiej. Jednak opisy są zbyt enigmatyczne, żeby z pewnością łączyć je z zachowaną toaletką. Toaletka występuje w spisie sekwestralnym (BK 3367 k. 3 w sali jadalnej) i w inwentarzu z 1924 roku (op. cit. k. 10) w buduaru.

⁵⁵ MK 4037, 4038. Pojawiają się one w inwentarzach Pałacu Działyńskich po 1861 roku: *Inwentarz pałacu...*, poz. 116 (w salonie) BK 5681; *Spis mebli...* (w salonie) BK 5681 spis z 1883 r. Na Salonie poz. 10, BK 5682, *Inwentarz Muzeum*: cz. II, k. 28.

Kielisińskim, łóżka, krzesła, parawany etc. żeby i nam i wdowie zrobić dogodność”⁵⁶. Oczywiście były to zapewne proste meble użytkowe, a ich identyfikacja jest niemożliwa ze względu na brak bliższych określeń. Odmienią na szczęście jest wzmianka z listu Tytusa do żony z Poznania do Paryża ze stycznia 1854 r.: „Kupiłem Ci na twój nowy rok pyszną szafę z 26 szufladami widocznymi, 10 krytymi etc. Ogrom i piękny bardzo i bardzo wygodny”⁵⁷. Ten skromny opis wystarcza nam, żeby zidentyfikować prezent Tytusa dla żony z holenderskim hebanowym kabinetyem wykładanym szylkretem i kością słoniową⁵⁸. W 1863 r. mebel ten stał w pokoju Celestyny Działyńskiej⁵⁹, wymienia go także w tym miejscu Grocholska w 1924 r.⁶⁰ i znajduje się tam do dnia dzisiejszego.

W 1856 Działyński pisze do żony w sprawie zakupu mebli w Poznaniu, wymieniając handlarzy meblami: Mendelsohna i Bosha, zainteresowany możliwością okazynego nabycia mebli inkrustowanych⁶¹. Niestety nie wiadomo, czy zakup ten został zrealizowany.

Prawdopodobnie we wrześniu 1858 r. Działyński pisząc do żony z Karlovych Varów umawia się z nią do Wrocławia na zakup mebli, potrzebnych na przyjęcie córki i synowej⁶².

W 1860 Tytus zawiadamia żonę, że kupił bardzo ładną szafkę palisandrową, nadającą się do przechowywania książek podręcznych⁶³. Jedyne palisandrową szafką w zamku kórnickim jest mebelek wysadzany hebanem, kością słoniową i szylkretem z szeroką wnęką w środku⁶⁴.

W tym samym roku Tytus pisze z Berlina do żony: „Kupiłem sobie staroświecki nocny stolik o 13-stu szufladach. Jest to rodzaj toalety; dożyć brzydka co do formy, ale niewypowiedzianym sposobem wygodna. Jeden klucz zamyka wszystkie pudełka...”⁶⁵ Mimo stosunkowo dokładnego opisu trudno ten mebel zidentyfikować, może go już w zbiorach kórnickich nie ma.

Szczególnym jeżeli chodzi o meble zakupem Działyńskich jest nabycie mebli gdańskich. W tym wypadku można uważać, że Tytus a także Jan dokonali świadomego wyboru kupując jedynie w ówczesnym pojęciu reprezentatywne meble polskie — meble gdańskie. Nabyli je jako obiekty

⁵⁶ BK 7332 k. 433. Zakup ten sfinalizowano 30 VI 1853 r. Zapłacono Apolonii Kielisińskiej, wdowie po bibliotekarzu kórnickim, 60 talarów za: 12 krzesel, 2 stoły, 2 parawany, 1 sofę, 1 szafę do spiżarni, 2 łóżka dębowe, 1 komodę i 1 lustro (BK 5662 nr 392).

⁵⁷ BK 7332, k. 543.

⁵⁸ MK 4023.

⁵⁹ BK 3367 k. 2.

⁶⁰ *Inwentarz Muzeum*: cz. II, k. 7.

⁶¹ 22 IV 1856 BK 7332 k. 567. Wiemy, że Celestyna kupowała meble w firmie Mendelsohna, o czym świadczy notatka z 1866 r.

⁶² BK 7332 k. 608 n.

⁶³ *Ibidem*, k. 779.

⁶⁴ MK 1086.

⁶⁵ BK 7332 k. 772 v.

starożytnicze, pamiątki blasku i bogactwa dawnej Rzeczypospolitej. Z korespondencji pośrednika Działyńskich, radcy sądowego z Elbląga J. Kanińskiego wynika, że poszukiwali oni mebli z polskimi napisami i herbami. Wobec braku takowych polecał on szafy wykonane „w XV lub XVI w. w Prusach, a więc z czasu, kiedy Prusy stanowiły część Polski” (tłumaczenie)⁶⁶. Z meblami pochodzącymi z Gdańska Działyńscy zetknęli się co najmniej w 1844 r., kiedy Jan pisze do ojca o nadesłanych z Gdańska do Torunia m. in. szafach i stolikach⁶⁷, z czego wynikałoby, że Tytus nosił się z zamiarem ich kupienia. Nie wiemy, czy zakup ten został zrealizowany, ale sądząc z ilości mebli gdańskich w zbiorach kórnickich, nie można tego wykluczyć.

O zrealizowanym zakupie wiemy dopiero w 1861 r., kiedy to od wspomnianego wyżej Kanińskiego Jan Działyński nabywa dwie szafy⁶⁸, szafę dębową z rzeźbioną postacią króla Dawida w zwieńczeniu z początku XVIII w.⁶⁹ i szafę z trzema kolumnami, fornirowaną orzechem z intarsjowanymi postaciami wojowników na zewnętrznej stronie drzwi z 3. ćwierci XVII w.⁷⁰ Pertraktacje trwały już od 1858 roku⁷¹ — przy tej okazji Jan nabywa także dwa stoły⁷² i jesionową szafę, sądząc po cenie, specjalnie dla niego robioną⁷³. Tych ostatnich mebli nie znajdujemy w Kórniku. O stołach wiemy, że zawędrowały do Gołuchowa⁷⁴, być może znajdowały się one tam do 1939 r., gdyż wiadomo, że zarówno w zamku jak i w oficynie stały stoły typu gdańskiego⁷⁵.

O okolicznościach zakupu pozostałych mebli gdańskich, to znaczy szaf z początku XVIII w.⁷⁶, prasy do serwet z ok. 1700⁷⁷, niczego pew-

⁶⁶ List J. Kanińskiego do Tytusa (?) Działyńskiego, Elbląg 13 III 1859. BK 7442, k. 104.

⁶⁷ Poznań VI 1844 BK 7330 k. 98 v.

⁶⁸ W liście z 7 XII żona radcy M. Kanińska zawiadamia o wysłaniu szaf i podaje rozliczenie pieniędzy otrzymanych na zakup mebli (BK 7442, k. 100).

⁶⁹ MK 4010. Szafa ta występuje w inwentarzu Grocholskiej (op. cit. cz. II, k. 1) w sieni zamkowej, gdzie stoi do dnia dzisiejszego.

⁷⁰ MK 4013. W inwentarzu Grocholskiej znajdujemy ją wśród wyposażenia pokoju dzisiejszej pracowni Działu Muzealno-Graficznego (op. cit. cz. II, k. 21) obecnie w Gabinetce Zamoyskiego.

⁷¹ Kaniński dwukrotnie przesłał oferty na zakup szaf: w liście z 26 XI 1858 (BK 7442, k. 102) i z 13 III 1859 (BK 7442, k. 104).

⁷² W liście z 13 III 1859 zawiadamia o wysłaniu 2 stołów, zachował się też list przewozowy z Elbląga z 15 III tego roku (BK 7477, k. 43).

⁷³ W rozliczeniu pieniędzy, zawartym w liście z 7 XII 1861 Kanińska podaje cenę 100 marek, dwukrotnie wyższą niż starych szaf (50 - 60 Mk).

⁷⁴ Notatka na liście przewozowym z 15 III 1859 brzmi: „Dwa stoliki czy stoły składane rzeźbione z XVII w. w stylu szaf gdańskich są w Gołuchowie, ale liczą się do sprzętów muzeum kórnickiego starożytności. Stołów takich umieszczono w Gołuchowie sztuk 4 prócz wielu innych starszych”.

⁷⁵ N. Pajzderski: *Przewodnik po Muzeum w Gołuchowie*. Poznań 1913 fig. 12 i 16.

⁷⁶ MK 4006, 4007, 4009, 4011. W spisie sekwestralnym z 1863 r. spotykamy prawdopodobnie 2 szafy (k. 9), Grocholska w inwentarzu z 1924 roku wymienia 2 sza-

nego nie wiemy⁷⁸, jednak charakterystyczne jest, że w zbiorach kórnickich znajduje się piękna barokowa szafa hamburska z podrobionym w XIX w. polskim napisem „Pobłogosław lud twój Panie”⁷⁹. Jako wybitne „polonicum” (szafa ta jest największa i najbogaciej rzeźbiona), znalazła się ona w Sali Muzealnej przed 1863 r.⁸⁰

Ostatnim z większych zakupów mebli, które znalazły się w zbiorach kórnickich, było nabycie przez Jadwigę Zamoyską, córkę Tytusa, zespołu mebli bretońskich. Było to w latach 1878 - 79, kiedy to Jadwiga z córką Marią objeżdżała Bretonię⁸¹. W zespole tym mieści się 5 szaf, z XVII i XVIII w., w tym najciekawsza z 1619 r. z przedstawieniem dogmatu o Trójcy Św. w postaci osoby o trzech twarzach⁸², a także kredensik⁸³ i być może skrzynia gotycka z przełomu XV i XVI w.⁸⁴ Grupa ta nie jest związana organicznie ze zbiorem kórnickim i stanowi pewne curiosum, jest jednak chyba jedynym zbiorem tego typu w Polsce.

Poza zakupami znaczną część mebli Działyński specjalnie zamawiał. I tu źródła są także zagmatwane i niejasne. Niemniej jednak możemy na ich podstawie uchwycić pewne ogólne grupy mebli, wykonywane dla właściciela Kórnika, jak też wyłonić zespół stolarzy i innych rzemieślników, którzy dla niego pracowali. Najstarsze znane nam zamówienie mebli związane jest z wykonaniem wyposażenia sypialni lub pokoju żony Tytusa w Pałacu Działyńskich. Myśl o zamówieniu takiego umeblowania powziął Tytus być może już przed ślubem z Celestyną Zamoyską. Miały to być kopie mebli z pokoi matki jego żony z Pałacu Błękitnego w Warszawie. Według wspomnień córki Jadwigi Zamoyskiej miał to być podarunek ślubny nowożeńca. „Jako podarunek ślubny Ojciec przygoto-

fy w sieni (cz. II, k. 1, zachowane do dziś), jedną w sali jadalnej (cz. II, k. 9), w dzisiejszej pracowni rękopisów (cz. II, k. 15) i w Wielkiej Sali Pałacu Działyńskich (cz. II, k. 31), przeniesiona do Sali Mauretańskiej (cz. I, k. 43 poz. 11).

⁷⁷ MK 4005. Znajdujemy wśród wyposażenia sali jadalnej w spisie z 1863 roku i w inwentarzu z 1924 r. (cz. II, k. 9).

⁷⁸ Być może kupował je Jan Działyński, gdyż mamy rachunki z antykwariatów na rzeźbione meble, m. in. szafę i stół.

⁷⁹ MK 4008.

⁸⁰ Wymienia ją spis sekwestralny z 1863 r. (k. 9) i inwentarz z 1924 r. (cz. I, k. 43 poz. 12).

⁸¹ *Pamiętnik Marii Zamoyskiej*, BK 7581 (maszynopis k. 13).

⁸² NK 4017. Relief według drzeworytu paryskiego z 1524 r. (*Lexikon der christlichen Ikonographie*, T. 1. Rom 1968 szp. 526). Interesująca jest także szafa z przedstawieniem dwunastu apostołów z 1628 r. (MK 4018). Poza tym w zbiorach kórnickich znajdują się jeszcze dwie szafy XVII-wieczne (MK 1083, 4016) i XVIII-wieczna (MK 4019). Wspomina je Grocholska w pokoju Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej (cz. II, k. 7), w pokoju tzw. Cimeliach (cz. II, k. 15), w obecnej Czytelni (cz. II, k. 16), w obecnym Katalogu (cz. II, k. 18, później k. 8).

⁸³ MK 4020.

⁸⁴ MK 3983. Inwentarz z 1924 r. k. 7.

wał mojej Matce niezmiernie miłą niespodziankę. Kazał jej ułożyć pokój sypialny w Pałacu Działyńskich w Poznaniu, kubek w kubek na wzór Ordynatowej w Pałacu Błękitnym w Warszawie. Są one tam do dziś dnia. A że te ciężkie mahoniowe meble miały brązowe ozdoby i pokryte były zielonym adamaszkiem sprowadzonym z Lugdunum we Francji, więc brązowe ozdoby kazał potajemnie odlać, adamaszek sprowadził i wszystko na jej przyjazd było gotowe”⁸⁵. Wiemy jednak, że podarunek był dość spóźniony. W 1827 r. Tytus prosi listownie żonę o sporządzenie rysunków szafy na broń, łóżka jej matki i kanapy z zielonego salonu⁸⁶. W tym samym czasie zwraca się również do szwagierki, Jadwigi Sapieżyńskiej, z prośbą o przesłanie mu próbek zielonego materiału, który pokrywa meble z salonu jej matki⁸⁷.

Monografista Pałacu Błękitnego Andrzej Rottermund omawiając wnętrza nie wymienia salonu zielonego, natomiast publikując rysunek wnętrza pokoju Zofii Zamoyskiej, dzieło Celestyny Działyńskiej⁸⁸, nazywa go Salonem Czerwonym⁸⁹. Na fotografiach wewnątrz Pałacu Błękitnego z początku XX w., reprodukowanych przez tegoż autora, Gabinet Czerwony posiada jednak dekorację stiukową identyczną z pokojem z rysunku Działyńskiej⁹⁰. Niektóre widoczne na rysunku meble dają się zidentyfikować z meblami kórnickimi, a mianowicie fotel przy biurku⁹¹ i łóżko⁹².

Realizacja tych projektów została jednak opóźniona i podjęta ponownie w roku 1843, kiedy to Działyński w dwóch kolejnych listach do Oleszyc pisze: „skrzynie z modelami do mebli przyslijcie jak najspieszej, to co stolarz jeszcze ma do robienia możecie później wysłać”⁹³ i „meble każe wam robić”⁹⁴. W dalszym liście do żony do Oleszyc zawiadamia o rozpoczęciu prac nad łóżkiem⁹⁵ a w następnym donosi, że „stolarze tu robią i jak się samo przez się rozumie zacząłem od owego sławnego łóżka, do którego paradne brązy były gotowe...”⁹⁶ i nieco później

⁸⁵ J. Zamoyska: *Wspomnienia*, Londyn 1961, s. 7.

⁸⁶ „profite du temps où tu es chez ton père, pour me faire un dessin bien exacte de l'armoire ou sont les armes, du lit de ta mère et du canapé du salon vert”, list z 29 III 1827, BK 7332, k. 61.

⁸⁷ BK 7331, k. 151.

⁸⁸ Znajduje się w Bibliotece Kórnickiej PAN, AO XV 1050.

⁸⁹ A. Rottermund: *Pałac Błękitny*. Warszawa 1970 il. 25.

⁹⁰ *Op. cit.* il. 26, 27.

⁹¹ W zbiorach kórnickich znajduje się 6 foteli (sygn. MK 4397-4402). W pracy Rotermunda spotykamy takie fotele w Salonie Białym przy kominku (*op. cit.* il. 29).

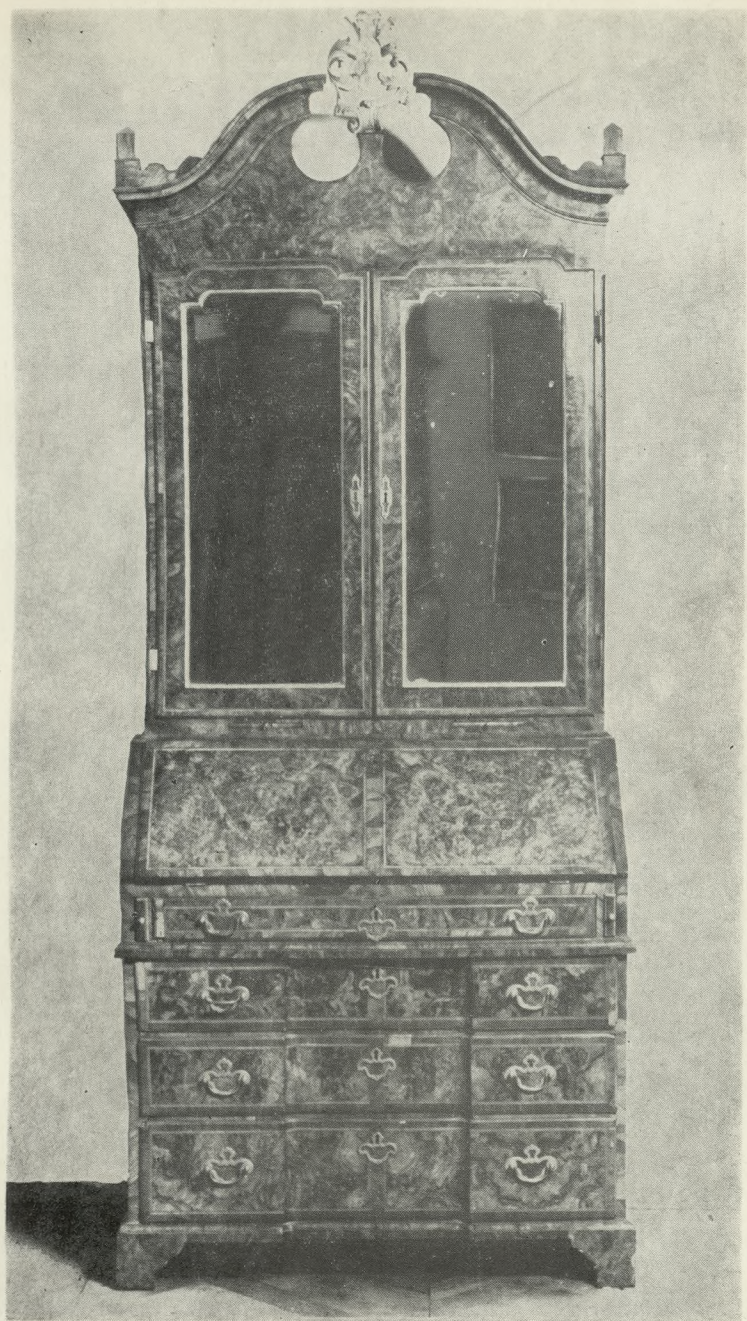
⁹² MK 4394.

⁹³ List do Jana, Poznań 22 II 1843.

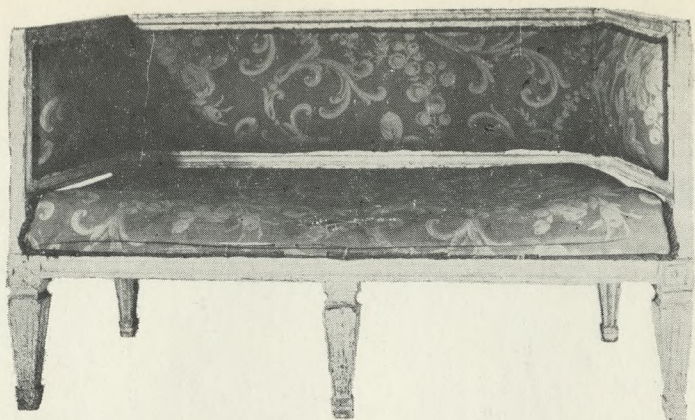
⁹⁴ List do żony, 4 III 1843, BK 7332, k. 303.

⁹⁵ „... je fais travailler à des meubles pour Sziu. J'avais commencé par un lit, car ceci avant tout...” Poznań 21 III 1843, BK 7332 k. 307.

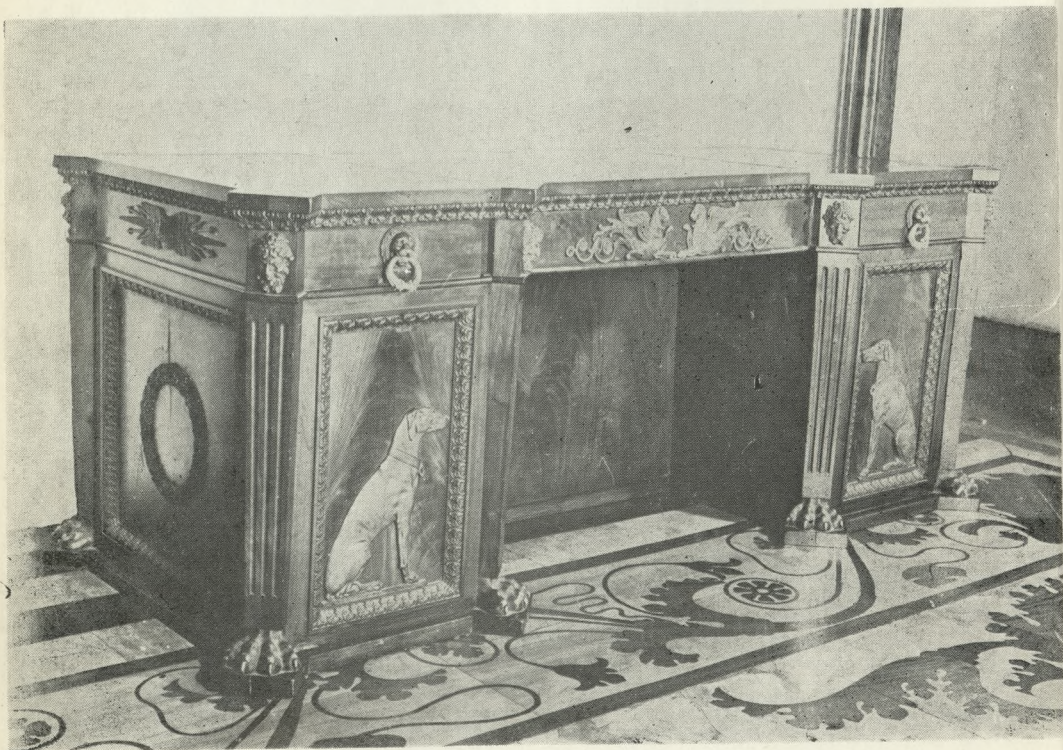
⁹⁶ Po 21 III 1843, BK 7332, k. 311.



1. Sekretarzyk angielski, 1 ćwierć XVIII w.



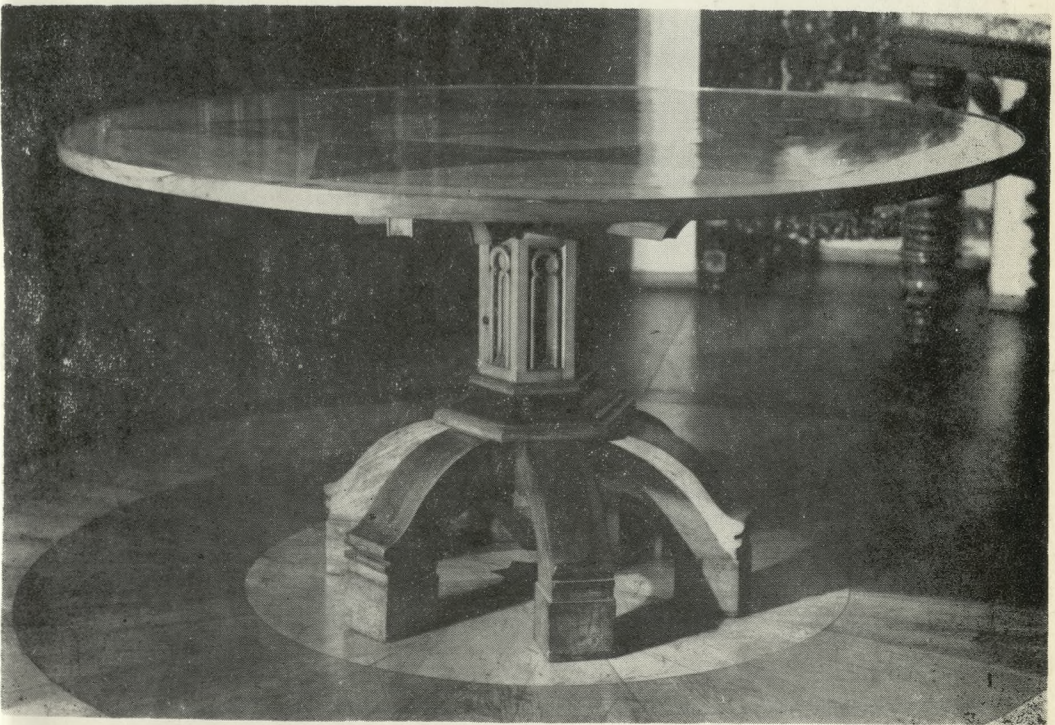
2. Kanapka dziecięca, Polska (Poznań?), koniec XVIII w.



3. Biurko empirowe, Francja (?), 1 ćwierć XIX w.



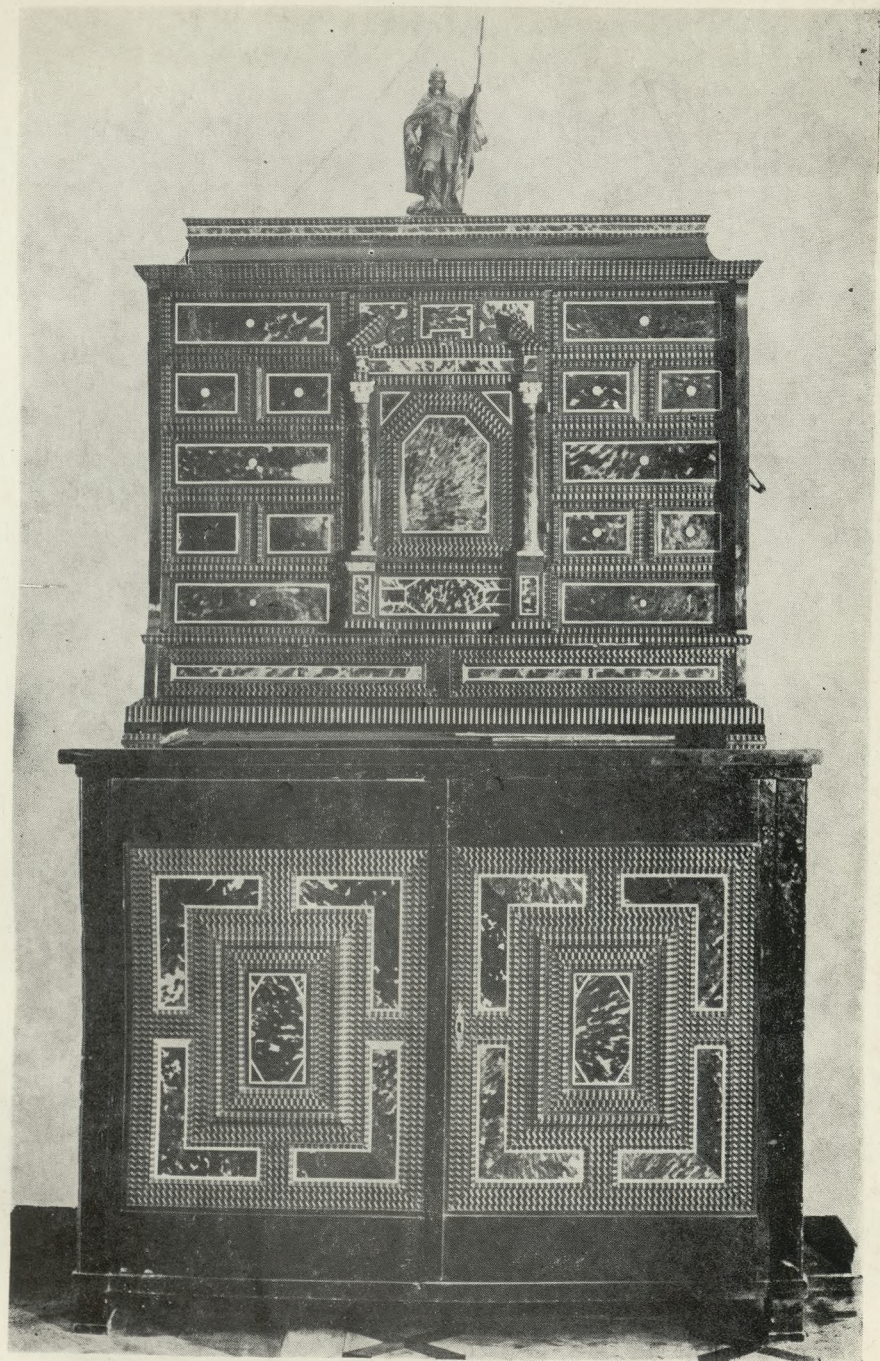
4. Łoże empirowe, kopia łóżka z Pałacu Błękitnego w Warszawie, Poznań, ok. 1843 r.



5. Stół neogotycki, Poznań, ok. 1850



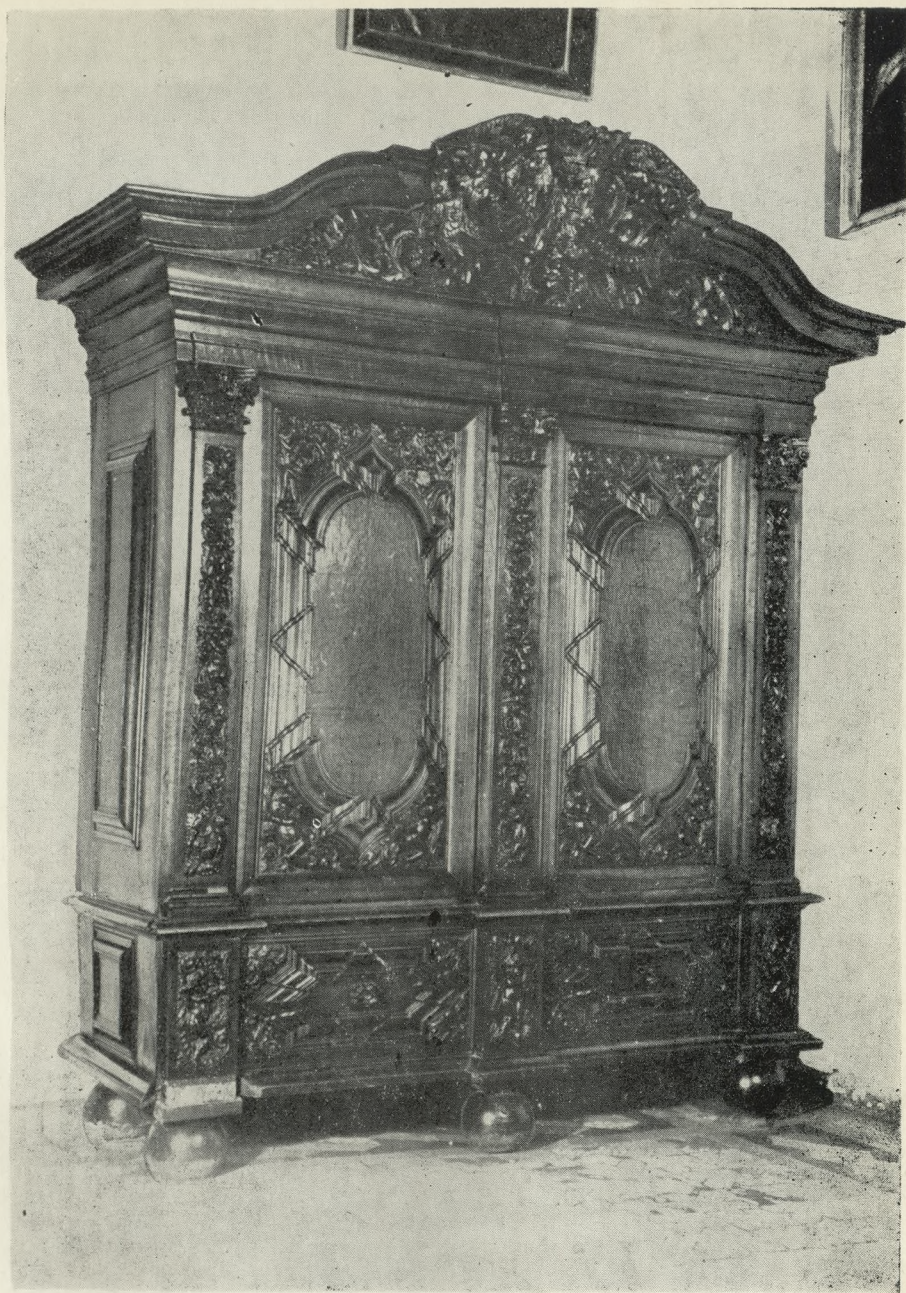
6. Szafa biblioteczna wg projektu M. Cybulskiego, Józef Pepiński, ok. 1860



7. Kabinet holenderski (?), ok. poł. XVII w., podstawa XIX w.



3. Szafa gdańska, 3 ćwierć XVII w.



9. Szafa gdańska, pocz. XVIII w.



10. Szafa bretońska, 1619, z nowszymi uzupełnieniami

do Poznania: „... meble ci robimy na jeden pokój dla Ciebie, byłyby niemal już te wszystkie gotowe, które masz w twoim pokoju w Oleszycach, ale to wszystko niknie dla wielkości przestrzeni...”⁹⁷ Na komplet ten poza wspomnianym łóżkiem i fotelami składały się jeszcze dwie kanapy⁹⁸. Meble te znajdowały się w Pałacu Działyńskich w pokoju hrabiny i w salonie, prawdopodobnie do 1924 r.⁹⁹, później przewiezione do Kórnicka mieściły się w pokoju Jadwigi Zamoyskiej (fotele i kanapa) i w pokoju Marii Zamoyskiej (kanapa)¹⁰⁰, a łóżko zawędrowało do pokoju gościnnego na I piętrze¹⁰¹.

Z omawianym kompletem wiąże się następna grupa mebli, wykonana na zamówienie a mająca prawdopodobnie swoją genezę w biurku z pokoju Władysława Zamoyskiego¹⁰². Jest ono meblem wysokiej klasy, ma dobre proporcje i niezłe brązy, szczególnie reliefy siedzących chartów na drzwiczkach. Wiaże się ono ze wspomnianym wyżej łóżkiem Celestyny i kanapkami niektórymi identycznymi okuciami z brązu. Para antytecznie ustawionych gryfów na szufladzie i z tyłu biurka występuje na bocznych ścianach łóżka, głowa Jowisza (?) z pękami błyskawic na bocznej ścianie biurka znajduje się w nogach łóżka i na środku oskrzynienia kanapy. Trudno powiedzieć, czy brązy biurka były wzorami dla innych, czy też biurko należało do kompletu, na którym były wzorowane inne meble, robione dla Działyńskich.

Niezbýt jasna jest dla nas historia powstania drugiego biurka¹⁰³, które jest mocno uproszczoną kopią wyżej wspomnianego. W liście z 11 II 1844 roku Tytus prosi żonę, przebywającą w Oleszycach, o przesłanie mu szkiców waz i kaduceusza z jej biurka, ponieważ są mu potrzebne do skończenia jej biurka w Poznaniu¹⁰⁴. I rzeczywiście biurko to posiada intarsje, przedstawiające kaduceusza i wazę z węzami, a na zielonej skórze wyściełającej płytę biurka wyciśnięty jest napis „OLESZYCE”. Nasuwa się hipoteza, która wyjaśniałaby jednocześnie nieznanne pochodzenie biurka z pokoju Zamoyskiego, mianowicie Celestyna otrzymała je z Pałacu Błękitnego na ślub lub — co bardziej prawdopodobne — po śmierci matki w 1837 r. (w tym samym czasie Działyńscy osiadają w Oleszycach). Tytus w Poznaniu przygotowywał jego

⁹⁷ 18 IX 1843, BK 7332, k. 317 v.

⁹⁸ MK 4373 i 4374.

⁹⁹ *Inwentarz Pałacu Działyńskich z 1924* k. 26 n.

¹⁰⁰ *Inwentarz z 1924*: cz. II k. 8v. 11.

¹⁰¹ Ibidem k. 15 notatka ołówkiem: Po wojnie zniesiono je do pokoju generałowej i ustawiono w miejsce zaginionego łóżka dębowego (MK 3992).

¹⁰² MK 4040. Omawiane biurko znajdujemy w spisie z 1924 roku (cz. II, k. 2) w pokoju Zamoyskiego, gdzie stoi do dnia dzisiejszego.

¹⁰³ MK 4372.

¹⁰⁴ „Je te prie de m'envoyer dans l'instant même le calque des vases et surtout des vases et du caducée de ta table à écrire car ces appliques m'empêchent de terminer ta table à écrire...” BK 7332, k. 331 v, k. 332.

uproszczoną kopię z inną dekoracją (poza identycznymi antabami i głowami Jowisza z błyskawicami), gorszymi proporcjami i z mniej ozdobnego materiału. Projekty dekoracji biurka rysowała mu żona, przebywająca jeszcze w Oleszycach. Być może, że jako mebel gabinetowy, bardziej monumentalny i surowy, Celestyna dała go w prezencie mężowi, a on zlecając wykonanie kopii chciał się jej zrewanżować. Niewątpliwym jest jedynie jego związek z biurkiem z gabinetu Zamoyskiego, które w świetle wymienionych faktów jawi się nam jako jeszcze jeden mebel związany z Pałacem Błękitnym.

Następne meble, to znaczy stoliki kwadratowe¹⁰⁵ i okrągłe (jeden zaginiony)¹⁰⁶ oraz szafki nocne¹⁰⁷, biorą swoją formę mniej lub bardziej od szafek biurka Zamoyskiego, mianowicie mają ścięte naroża lub nogi, często o hermowym zarysie, z trzema kanelurami, ponadto są zdobione analogicznymi brązami: antabami z lwią paszczą i lwimi łapami. Z kolei do szafek nocnych podobne są dolne części niektórych szaf bibliotecznych w Sali Rękopisów¹⁰⁸. Trzeba tu dodać, że w powszechnym użyciu wśród mebli kórnickich są antaby, skopiowane z biurka Zamoyskiego.

Następna grupa mebli zamówionych przez Tytusa Działyńskiego jest bardzo oryginalna i jednocześnie niejednorodna. Ich wspólną cechą jest to, że ich forma została zaczerpnięta z jednej książki, a mianowicie podręcznika Loudona *Encyklopedia of Cottage, Farm and Villa Architecture and Furniture*. W tej pouczającej pracy obok wskazówek, jak budować zagrody, szkoły i rezydencje wiejskie, jest podany szereg propozycji, jak i czym umeblować wygodnie dom-dworek, willę czy pałac. Wiemy z korespondencji Tytusa z żoną, że znał tę książkę¹⁰⁹, a jednocześnie, że korzystał z pomocy żony jako projektantki urządzenia wnętrza i umeblowania. Prawdopodobnie to ona przerysowała ilustracje z Loudona, sporządzając projekty mebli. Według nich wykonano przede wszystkim dębowe zydle z herbami¹¹⁰, ławki¹¹¹, regał (etażer-

¹⁰⁵ MK 1181, 3996. W inwentarzu z 1924 r. w salonie i pokoju gościnnym na I piętrze. (Cz. II, k. 5 i 15). Obecnie oba stoją w salonie.

¹⁰⁶ MK 1928, MK 4002 (zaginiony w czasie wojny, na starej fotografii II, 1933). Inwentarz z 1924 r. (Cz. II, k. 5).

¹⁰⁷ MK 1178/1, 2. Wymienione w 1924 r. Jeden z Pałacu Działyńskich (cz. II, k. 30), drugi w pokoju gościnnym w zamku kórnickim (cz. II, k. 16).

¹⁰⁸ MK 5422, 5423, 5444.

¹⁰⁹ „Je te prie beaucoup à la reception de cette lettre de m'envoyer par la deligeance [sic!] Laudon...”, Poznań 4 XII BK 7332 k. 251. Za zwrócenie naszej uwagi na tę książkę uprzejmie dziękujemy dr Z. Ostrowskiej-Kęblińskiej. Korzystaliśmy z drugiego wydania, Londyn 1842.

¹¹⁰ MK 4424/1 - 16, występuje w spisie sekwestralnym (k. 4) i spisie z 1924 r. (k. 1, 12, 18). Loudon, op. cit. s. 1040 nr 1860, 1859 (korona).

¹¹¹ MK 1184, 1185. Ławki te stały w babińcu i sieni (inwentarz z 1924 cz. II, k. 1), obecnie dwa w sieni. Loudon, op. cit. s. 1041 nr 1863.

ka)¹¹², stoły na lwich nogach z głowami panter (?)¹¹³, podobny stół konsolowy¹¹⁴, postument do nut¹¹⁵, okrągły stół neogotycki¹¹⁶, czy wreszcie olbrzymi stół składany na iksowatych koźlach¹¹⁷. Są to meble bardzo różne. Stół na koźlach jest sprzętem bardzo prostym, przeznaczonym dla gospód wiejskich. Według Loudona podstawa miała być żelazna. Następne meble miały służyć jako wyposażenie willi w stylu greckim lub nowoczesnym. Projekty Działyńskiej posiadały inne proporcje, dzięki którym meble są bardziej smukłe i lekkie. Ławki i zdyble stanowią typ mebli zdobiących hall, etażerka i stoły na lwich nogach to stoły kredensowe umieszczane w jadalniach, postument zaś do nut przeznaczono oczywiście do pokoju muzycznego. Natomiast okrągły stół neogotycki Loudon proponował do biblioteki w gotyckiej willi. I tu podstawa miała być częściowo wykonana z żelaza, a płyta z marmuru.

Przypuszczalnie za czasów Tytusa powstały dalsze neogotyckie stoły. Najbardziej okazały z nich to stół ośmioboczny z płytą wspartą na lwich głowach, wzorowany na ilustracji A. Varin do dzieła *Feuchère L' Art industriel*, wydanego w Paryżu w latach 1847 - 50¹¹⁸. Następne z nich to mniejsze stoły ośmioboczne (para)¹¹⁹ i podłużny stół przeznaczony niegdyś do jadalni¹²⁰, obecnie po niezręcznym przerobieniu służy jako stół biblioteczny¹²¹. W 1854 r. stolarz Salamowicz otrzymuje zapłatę 10 talarów „od zrobienia kanapy nowej mahoniowej wysadzanej mosiądzem”¹²². Kanapy takie istnieją w zbiorach kórnickich

¹¹² MK 5402, Loudon, s. 1045 nr 1876.

¹¹³ MK 4406 i 4407. W 1924 r. znajdowały się w Czarnej Sali (inwentarz z 1924 r., cz. II k. 4), obecnie w sali jadalnej.

¹¹⁴ MK 1089. W *Inwentarzu Pałacu Działyńskich w 1924 r.* cz. II, k. 28 (Salon).

¹¹⁵ MK 1192. Znajdował się w sali w oficynie nad jeziorem (zdjęcie z 1937 r., II 1428).

¹¹⁶ Loudon s. 1070 nr 1966, MK 4409, inwentarz Grocholskiej cz. II, k. 7, Loudon s. 1094 nr 2014.

¹¹⁷ Inwentarz użytkowy. BK VI b. 34. Stół ten znajdował się w sali w oficynie nad jeziorem, co widzimy na cytowanym zdjęciu z 1937 r. Znajdujemy na nim dwa inne stoły o podobnych podstawach.

¹¹⁸ W zbiorach kórnickich znajdują się 24 miedzioryty, będące ilustracjami do tej książki. Wśród nich jest plansza nr 8 pt. „Fauteuil Table octogone” (sygn. A LXVII 3229) sygnowany przez Pierre Adolphe Varin, na której znajduje się m. in. identyczny stół neogotycki.

¹¹⁹ MK 1182, 1183.

¹²⁰ MK 4405. Wymienia go Grocholska wśród wyposażenia sali jadalnej (cz. II, k. 9). Drugi identyczny (nie zachowany do dzisiaj) znajdował się w 1924 r. w Wielkiej Sali Pałacu Działyńskich (k. 31).

¹²¹ Przerobienie polegało na podniesieniu płyty o 10 cm i umieszczeniu pod nią szuflad, co zepsuło proporcje stołu.

¹²² BK 5664 nr 77.

trzy¹²³, z tego dwie obite pstruchą. Co najmniej od 1863 r. znajdują się w salonie zamku¹²⁴ i stoją tam do dnia dzisiejszego.

Chyba jeszcze za życia Tytusa powstały trzy wielkie zespoły krzeseł i foteli. Najprostsze z nich to krzesła gruszkowe ze spiralnie toczonej elementów, zakończone w zapleckach gąbkami, wyściełane czerwonym, tłoczonym aksamitem z frędzlami. Obecnie jest ich 31, a komplet liczył przypuszczalnie 32 sztuki¹²⁵.

Następny komplet stanowią 22 (pierwotnie 24) wyplatane krzesła dębowe ze spiralnie skręconych elementów z wysokim zapleckiem, zwieńczonym kulistymi gąbkami. Były one przeznaczone do sali jadalnej w zamku, gdzie znajdowały się w 1863 r.¹²⁶ Krzesła te nawiązują do barokowych krzeseł angielskich lub gdańskich z epoki saskiej.

Wreszcie ostatni zespół to 21 dębowych foteli wykonanych także z toczonej elementów, z rzeźbionymi kwiatonami w zaplecku, obitych pstruchą¹²⁷. Pierwotnie składał się z 24 sztuk i był przeznaczony do wyposażenia salonu w zamku. Z tym ostatnim zespołem wiążą się w pewnym stopniu dwa łóżka dębowe, zdobione identycznymi kwiatonami¹²⁸.

O meblach z toczonej elementów pisze Celestyna Działyńska w liście do męża, omawiając przygotowanie pokoju dla Izabeli Czartoryskiej, jej synowej. Pisze ona: „Wszystkie meble Izi i Anny są w tym guście robione, narysowałam ich dużo — tu kupuje się te słupki en spirale au metre i śliczne rzeczy się z nich robią — ty je także lubisz. Jeżeliś do pokoju Izi mebli nie kupił, może byś mógł u Zelanda obstałować des spirales, i użyć je jako nogi do stolików, ja ci brulione moje poślę, może byś mógł je użyć — oni przepadają za tym rodzajem mebli i gdzie się pójdzie do domu trochę eleganckiego, to się nic innego nie widzi”¹²⁹. Pozostałością tej mody poza omawianymi gruszkowymi krzesłami jest zachowany do dziś gerydon na spiralnie toczonej nóżce¹³⁰.

¹²³ MK 1084, MK 4376, MK 4377.

¹²⁴ BK 3367 k. 2 v, *Inwentarz Muzeum*: cz. II k. 5. Działyńska wspomina je w notatce z ok. 1867 r. „... tych nie robił Pepiński” (BK 7303).

¹²⁵ MK 1187/1 - 31. Na oskrzydleniu jednego z krzeseł umieszczony jest napis: „Samuel Meyer Dzubas. Tapezirer aus Borek Im September 1860 der 8-ten”. Występują w inwentarzu Grocholskiej (k. 16, 20, 24).

¹²⁶ MK 4423/1 - 24, Dwa dorobione po zaginięciu w 1975 r. Podaje je spis sekwstralny z 1867 r. (BK 3367 k. 3) i inwentarz z 1924 r. (k. 9).

¹²⁷ MK 4425/1 - 21 23 sztuki wspomina inwentarz z 1863 r., w tym 18 w salonie (BK 3367 k. 1, 2v, 4v) i z 1924 r. (cz. II, K. 4, 5, 15).

¹²⁸ MK 5414/1 - 2 Rachunek na 8 rzeźbionych gałek do 2 łóżek wystawia snycerz Trzeński z Kórnika w styczniu 1863 r. (BK 5652 nr 259). Innych łóżek z rzeźbionymi gąbkami nie ma obecnie w zbiorach kórnickich.

¹²⁹ Paryż (?) rok 1856 lub 1857, BK 7330 k. 63.

¹³⁰ MK 4451.

Poza wyżej wymienionymi do mebli zamówionych można zaliczyć przede wszystkim okrągły stół z salonu z mozaiką z sęków z 16 gatunków drewna na płycie¹³¹. Jest on ponadto ozdobiony brązowymi odlewami satyrów i lwich łap znanych nam z biurka z gabinetu Zamoyskiego. Wydaje się, że do pięknie rzeźbionej podstawy wykonano na zlecenie kunsztownie układaną płytę, niezbyt do niej dopasowaną. Być może tradycja mówiąca o miejscowym wykonaniu stołu dotyczy tylko płyty.

Na pewno wykonany na zamówienie jest stół z szufladami z intarsjowanym herbem Ogończyk¹³² oraz drugi składany, wykonany z podobnych elementów i z tego samego materiału¹³³.

Specyficznym typem mebli w zbiorach kórnickich są szafy biblioteczne i gabloty muzealne. Wiadomo, że w 1853 r. wykonano prawdopodobnie pierwszą z kompletu czterech szaf bibliotecznych¹³⁴ z Sali Rękopisów, oszklonych, z trzema skrzydłami przesuwanych drzwi, ozdobionych kwiatonowymi blankami w zwieńczeniu. Szuflady w cokole mają antaby wzorowane na brązach z biurka z gabinetu Zamoyskiego. Trzy szafy mają napisy gotykiem: „Teologia”, „Literatura” i „Prawo”. W dniu 24 III 1853 r. Tytus pisze do żony do Paryża: „Jedna szafa już gotowa do książek, jest to coś ogromnego, ale i bardzo wspaniałego...”¹³⁵ W roku następnym wykonano przypuszczalnie drugą szafę, gdyż 16 XII płaci się stolarzowi Schulzowi z Bnina za „60 szyb we dwie szafy od książek wprawiane”¹³⁶. Za oszklwienie dwóch dalszych szaf zapłacono Schulzowi 10 stycznia 1856 r.¹³⁷ Prawdopodobnie na początku 1857 roku ukończono następną szafę, mniejszą niż poprzednie, z identycznym zwieńczeniem, ale z podstawą związaną z meblami, wzorowanymi na biurku z gabinetu Zamoyskiego, z napisem „Historia”¹³⁸.

Następną tego typu monumentalną inwestycją Tytusa była gigantyczna szafa biblioteczna w Sali Mauretańskiej. Rozebrano ją około 1930 r., zachowała się tylko podstawa¹³⁹. Pierwotnie zajmowała całą wysokość ściany zachodniego narożnika sali pod galerią, od drzwi wejściowych do schodów kręconych. Z korespondencji wynika, że została ona wykonana w 1860 r. według projektu budowniczego Mariana Cybulskiego z Poznania przez stolarza Józefa Pepińskiego. Porównując

¹³¹ MK 4003 *Inwentarz Muzeum*: cz. II, k. 5; BK 7522 k. 7.

¹³² MK 1923.

¹³³ MK 4404.

¹³⁴ MK 5418, MK 5419, MK 5420, MK 5421.

¹³⁵ BK 7332 k. 540 v.

¹³⁶ BK 5664 nr 154 (26 VII.).

¹³⁷ BK 5665 nr 201 (5 XII 1855).

¹³⁸ MK 5422. 14 IV 1857 zapłacono Schulzowi z Bnina za oszklwienie szafy bibliotecznej (BK 5648 nr 334).

¹³⁹ BK VI c 63.

szafy biblioteczne z lat 1853 - 1856 z Sali Rękopisów z projektami i zachowanymi fotografiami szafy można przypuszczać, że i tamte projektował Cybulski. Najwcześniejsza wzmianka o tej szafie pochodzi z początku 1860 r. z listu Tytusa do żony: „Bardzoś mądrze zrobiła, żeś Cybulskiemu dała do rozwiązania ten trudny problem szaf. Niech on sobie radzi przydając tam gdzie wypadnie listwy ornamentowane, byleby w stylu mauretańskim”¹⁴⁰. Już w lutym Tytus domaga się przysłania mu rysunków¹⁴¹. W marcu pisze do syna: „Ja w tym roku wszystkie szafy ukończę, chciałbym więc i bibliotekę ułożyć”¹⁴². Prawdopodobnie rysunki Cybulskiego rozrysowała dla wykonawców jak za zwyczaj Celestyna Działyńska¹⁴³. Zachowane projekty różnią się nieco od ich realizacji. Pierwszy projekt przewidywał powiększoną wersję starszych szaf bibliotecznych¹⁴⁴. Natomiast następny nosił już piętno wymaganego przez Tytusa stylu mauretańskiego¹⁴⁵. Zarówno płyciny drzwiczek w cokole, jak i zwieńczenie drzwi przesuwanych miały łuki wielolistne, powtarzające wykrój arkad galerii w Sali Mauretańskiej. W realizacji ta dekoracyjność została widocznie zarzucona, gdyż płyciny w cokole są prostokątne, a drzwi przesuwanych być może w ogóle nie wykonano. Ostatnie znane nam prace przy tej szafie wykonywano w końcu 1860 r., gdyż płacono w grudniu za zawiasy, toczone kapitele i za złożenie elementów dekoracyjnych¹⁴⁶. Prawdopodobnie nie była nigdy wykorzystana zgodnie ze swoim przeznaczeniem, gdyż już w spisie sekwestralnym na półkach wyłożone są części uzbrojenia¹⁴⁷ i tak szafa była używana aż do jej rozebrania¹⁴⁸.

Gabloty przyścienne znajdujące się w Sali Mauretańskiej były prawdopodobnie wykonywane po 1863 r.¹⁴⁹, gdyż nie ma ich w spisie sekwestralnym, a przed 1880, tj. za życia Jana Działyńskiego. Zapewne wykonano je w latach siedemdziesiątych, gdyż do r. 1869 właściciel Kórnika znajdował się na emigracji. Wyjątkiem może być okazała neogotycka gablota z herbem Ogończyk do przechowywania broni¹⁵⁰, gdyż spis sekwestralny wymienia szafę z bronią nie określając jej niestety dokładnie. Inwentarz z 1924 roku podaje drugą taką z herbem Jeli-

¹⁴⁰ BK 7332 k. 776.

¹⁴¹ BK 7332 k. 729, 731, 731 v.

¹⁴² BK 7338 k. 174.

¹⁴³ BK 7332 k. 766 v.

¹⁴⁴ Plany IV, 17.

¹⁴⁵ Plany IV, 18.

¹⁴⁶ BK 5668 nr 179, 222 i 227.

¹⁴⁷ BK 3367 k. 9.

¹⁴⁸ K. Ruciński: *Dwory i pałace Wielkopolski*. Poznań 1913; BK fot. II,

1994.

¹⁴⁹ MK 5492, MK 5493, MK 5494.

¹⁵⁰ MK 4024.

ta¹⁵¹. Pochodzenie tych ostatnich nie jest znane, ale można się domyslać dobrego projektanta lub dobrego wzoru.

Powyższy wywód nie obejmuje oczywiście, jak wspomniano na wstępie, wszystkich mebli, lecz wymienia tylko skromną ich część. Zbiór kórnicki liczy około 400 mebli¹⁵², lecz tylko do około stu można było znaleźć jakąś dokumentację. Wypada dodać, że wśród tych 400 mebli mieści się 37 egzemplarzy pozyskanych w różnych okolicznościach po wojnie, które do zbioru kórnickiego w żaden sposób nie mogą być zaliczane. O zasadniczym trzonie mebli kórnickich można przede wszystkim powiedzieć, że jest on niejednorodny. Rzeczywiście nie tworzy on jednorodnej całości z powstałą w połowie XIX w. architekturą. Nie ma tam mebli zaprojektowanych ściśle do tej budowli. Jest to na pewno słabą stroną tych sprzętów i chyba jednocześnie ich cnotą. Mamy bowiem w jednym miejscu zgromadzone meble służące jednej rodzinie od czasów saskich poprzez epokę stanisławowską aż po czasy historyzmu i eklektyzmu. Ilustrują one naturalne nawarstwianie się epok, stanowią niemałą żywą, choć niepełną ilustrację historii mebli w Polsce w przeciągu około 150 lat, jednocześnie będąc przykładem XIX-wiecznego gustu, który szukając nowości, nie odrzucał tradycji. Jest również wśród tych mebli grupa stanowiąca początek świadomie kształtowanego zbioru muzealnego (meble gdańskie). Te wszystkie cechy mówią nam o неповtarzalności tego zbioru, będącego odbiciem indywidualności ludzi, którzy go stworzyli.

¹⁵¹ *Inwentarz Muzeum*: cz. I, k. 43. W zbiorach kórnickich istnieje także gabłota do numizmatów, ozdobiona herbami Ogończyk i Jelita (MK 5495).

¹⁵² W czasie wojny zaginęło 16 mebli wpisanych do inwentarza muzealnego (MK 1076, 1079, 1087, 1088, 1094, 1095, 1096, 1098, 3975, 3988, 3991, 3992, 3994, 3997, 4014, 4015). Ponadto zaginęła pewna ilość sprzętów XVIII- i XIX-wiecznych, traktowanych jako użytkowe.

